

Sygn. akt II Ka 297/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 listopada 2019r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Agata Wilczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2019r.

sprawy **K. I.**

obwinionego z art.51§1k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 12 lipca 2019r. sygn. akt II W 406/18

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. I. kwotę 840zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

III. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50zł i wymierza mu opłatę w kwocie 30zł za to postępowanie.

Agata Wilczewska

Sygn. akt II Ka 297/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2019r. w sprawie II W 406/18 Sąd Rejonowy w Turku uznał obwinionego **K. I.** za winnego tego, że w dniu 3 stycznia 2018r. około godz. 9:40 w miejscowości T. przy ul. (...) poprzez krzyki zakłócił spokój i porządek w miejscu publicznym M. I., A. W., W. M., R. B.. tj. wykroczenia z art. z art. 51 § 1 k.w. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w kwocie 200,00 złotych.

Nadto Sąd zasądził od obwinionego K. I. na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. I. kwotę 792,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd zasądził też od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków w kwocie 70,00 złotych i wymierzył mu opłatę w kwocie 30,00 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionego, zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 § 2 k.p.s.w., poprzez:

- dowolną, sprzeczną z wyjaśnieniami obwinionego oraz zeznaniami świadka W. M. oraz dowodem z nagrań z chwili zdarzenia, odtworzonych na rozprawie, ocenę materiału dowodowego i uznanie, że zachowanie K. I. nosiło znamiona wybryku stypizowanego w art. 51 § 1 k.w., podczas gdy w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów na to, by obwiniony krzykiem w sposób lekceważący dla obowiązujących w miejscu publicznym reguł zakłócił spokój publicznych pokrzywdzonych,

- uznanie w sposób sprzeczny z treścią zeznań świadka W. M., że obwiniony zakłócił jej spokój,

2. obrazę prawa materialnego, tj. art. 51 § 1 k.w., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy zachowanie obwinionego, motywacja jego działania oraz okoliczności rozmowy z pokrzywdzoną M. I. wskazują, że K. I. nie sposób zarzucić umyślnego lekceważenia norm zachowania się w miejscu publicznym, co skutkuje niemożnością postawienia zarzutu, że dopuścił się obwiniony inkryminowanego wybryku.

W oparciu o te zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się w całości niezasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że ocena dowodów przeprowadzonych w toku postępowania pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) gdy zostaje poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.). Sąd winien rozważyć wszystkie okoliczności sprawy przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść obwinionego (art. 4 k.p.k.) oraz wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego uargumentować swoje przekonanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.). W ramach realizacji zasady zawartej w art. 7 k.p.k. sąd ma, bowiem prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka (lub wyjaśnienia obwinionego), co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności, jak również wskazać w jakim zakresie ich treść miała wpływ na ustalenie stanu faktycznego, pod warunkiem jednak, że swoje stanowisko w tej kwestii w sposób przekonujący uzasadni.

W odniesieniu do powyższego, niezasadny okazał się zarzut obrońcy obwinionego w zakresie dowolnej i sprzecznej z wyjaśnieniami obwinionego oraz zeznaniami świadka W. M. oceny materiału dowodowego. Z nagrań odtworzonych na rozprawie wynika, że obwiniony podniesionym głosem zarzucał oskarżycielce posiłkowej niewłaściwe zachowanie wobec dziecka, a kobieta nalegała, by obwiniony opuścił to miejsce. Powyższe zostało potwierdzone przez świadków, których zeznania nie budzą jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności, wobec czego Sąd prawidłowo ocenił wyjaśnienia obwinionego za wiarygodne jedynie w części. Ponadto Sąd wskazał wprost, że mimo że zeznania świadka W. M. nie obrazują całości przedmiotowego zdarzenia to w tym zakresie zasługują na wiarę, bowiem nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków M. I., A. W. i R. B., które są ze sobą zbieżne, spójne i wzajemnie ze sobą korespondują. W przedmiotowej sprawie, uzasadnienie tego zarzutu opiera się wyłącznie na dowolnych ocenach obrońcy, a tym samym apelacja stanowi dowolną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Wbrew twierdzeniom obrońcy obwinionego uznać należy, iż w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy wskazywanych przepisów postępowania, albowiem zastosował się do wszystkich nakazów przewidzianych w procedurze. Sąd ten wydał wyrok na podstawie analizy całokształtu ujawnionych w toku postępowania okoliczności, mających znaczenie dla przedmiotowego rozstrzygnięcia, czemu dał wyraz w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu, wobec czego ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie uchybia treści art. 410 k.p.k.. Ponadto Sąd w sposób wszechstronny i wyczerpujący wskazał na jakich dowodach zostało wydane rozstrzygnięcie.

W ocenie Sądu odwoławczego, zarzut obrońcy dotyczący obrazy naruszenia art. 51 § 1 kw. jest całkowicie niezasadny, gdyż sprawstwo obwinionego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, z uwagi na wypełnienie wszystkich znamion zarzucanego czynu. W sprawie nie zachodzą jakiekolwiek przesłanki, poddające w wątpliwość przyjętą przez Sąd I instancji wersję wydarzeń. Istota „wybryku” spenalizowanego

w art. 51 § 1 k.w. uzależniona jest od szczególnych znamion strony podmiotowej, charakteryzującej się umyślnym okazaniem przez sprawcę lekceważenia dla norm zachowania się (por. wyrok SN z dnia 30 września 2002 r., III KKN 327/02, Lex nr 55571). Niewątpliwie K. I. swoim umyślnym zachowaniem zakłócił spokój i porządek w budynku użyteczności publicznej poprzez głośne krzyki, które w danych okolicznościach stanowiły zachowanie, odbiegające od norm powszechnie akceptowanego zachowania. Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż obwiniony nie reagował na liczne prośby oskarżycielki posiłkowej o opuszczenie lokalu i przebywał w nim przez około półtorej godziny, co świadczy o tym, iż zachowanie obwinionego było jego celowym działaniem. Nie ma przy tym znaczenia, że podłożem zdarzenia była kłótnia dotycząca wspólnych dzieci obwinionego i oskarżycielki posiłkowej, bowiem niezależnie od motywacji, którymi kierował się obwiniony winien on powstrzymać się od zachowania zakłócającego porządek publiczny. Ponadto należy mieć na uwadze, iż to obwiniony był inicjatorem kłótni, bowiem udał się do salonu fryzjerskiego, w którym pracowała oskarżycielka posiłkowa, wiedząc że jest to miejsce publiczne, w którym przebywają osoby trzecie oraz, że w bezpośrednim sąsiedztwie mieszczą się lokale, w których inne osoby prowadzą działalność gospodarczą. Zachowanie obwinionego spotkało się negatywną reakcją osób, które wykonywały w budynku mieszczącym się w T., przy ul. (...) czynności zawodowe, jak również wywołało ich niepokój i zakłóciło ustalony porządek dnia. W doktrynie zgodnie uznaje się, że pojęcie zakłócenia spokoju publicznego oznacza naruszenie równowagi psychicznej ludzi (spowodowanie u nich uczucia zaniepokojenia, zdenerwowania itd.). Wystarczające jest, aby skutek taki dotknął jedną osobę (P. Kozłowska-Kalisz, w: M. Mozgawa, Kodeks wykroczeń, 2009, s. 180; M. Bojarski, w: M. Bojarski, Z. Świda, Podstawy materialnego, 2002, s. 121).

Wobec powyższego uznać należy, iż odpowiada prawu zaskarżony wyrok, którym K. I. został uznany za winnego zarzucanego mu czynu, bowiem Sąd I instancji słusznie uznał, że zachowanie obwinionego, polegające na głośnym krzyku w budynku użyteczności publicznej, mieszczącym się w miejscowości T. przy ul. (...) stanowiło zakłócenie porządku publicznego.

Kierunek apelacji obrońcy obwinionego – co do winy, obligował Sąd odwoławczy do kontroli zaskarżonego orzeczenia, także co do orzeczonej wobec obwinionego kary (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 k.p.w.).

Mając na uwadze dyrektywy sądowego wymiaru kary (art. 33 k.w.), okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynu obwinionego, które trafnie wyeksponował Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jak również jego właściwości i warunki osobiste, karę grzywny 200 zł należy uznać za adekwatną i sprawiedliwą reakcję na zachowania obwinionego. Co więcej, kara ta oscyluje w dolnej granicy zagrożenia ustawowego, którą wyznacza treść art. 24 § 1 k.w., a zatem żadną miarą nie można jej uznać za nadmiernie dolegliwą.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując przy tym uchybień określonych w art. 104 k.p.w. i art. 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł jak w wyroku.

Na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. I. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. oraz art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., Nr 118, poz. 1269), Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł.

Nadto na podstawie art. 3 ust. 1, art. 8 i art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę w kwocie 30 zł.

Agata Wilczewska